

Sygn. akt I BP 5/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko [...] Fundacji [...] w N.
o nagrodę jubileuszową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 sierpnia 2018 r.,
skargi strony pozwanej o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.
z dnia 25 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z 20 listopada 2015 r., zasądził od pozwanej [...] Fundacji [...] w N. na rzecz powódki K. S., tytułem nagrody jubileuszowej, kwotę 5.014,64 zł z ustawowymi odsetkami od 5 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka została zatrudniona u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę od 15 marca 2010 r. W chwili podejmowania pracy u pozwanego pracodawcy legitymowała się stażem pracy wynoszącym 12 lat, 1 miesiąc i 7 dni. Ogólny staż pracy w wymiarze 15 lat nabyła podczas pracy u pozwanego 5 lutego 2013 r. W tym okresie przysługiwało jej wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 3.343,09 zł.

U strony pozwanej od 1 stycznia 2000 r. obowiązywał regulamin wynagradzania pracowników zatrudnionych w [...] Fundacji [...] w N., wprowadzony

zarządzeniem Prezesa Fundacji. Regulamin ten w ustępie IV. w pkt. 4 zawierał przepisy dotyczące prawa do nagrody jubileuszowej – począwszy od 15-letniego stażu pracy w wysokości 150% wynagrodzenia zasadniczego, wzrastającej o kolejne 50% co 5 lat, aż do 400% wynagrodzenia zasadniczego za 40-letni staż pracy. Przepis ten określał też szczegółowe zasady nabycia prawa do nagrody. Od 1 stycznia 2008 r. został wprowadzony nowy regulamin wynagradzania pracowników [...] Fundacji [...]. W § 1 pkt. 7 – w części poświęconej wynagrodzeniu członków zarządu Fundacji – zawarte zostało uregulowanie, zgodnie z którym etatowym członkom zarządu i pracownikom Fundacji przysługują nagrody jubileuszowe po 15, 20, 25, 30, 35 i 40 latach pracy w wysokościach począwszy od 150% do 400% płacy zasadniczej, przy czym do stażu pracy zalicza się okresy pracy w innych przedsiębiorstwach.

W 2010 r. prawo do nagrody jubileuszowej nabył S. G., koordynator ds. funduszy pożyczkowych i poręczeniowych. Nagroda została mu wypłacona. W 2012 r. uprawnienia do nagrody jubileuszowej uzyskały również L. W., pełniąca do końca 2014 r. funkcję głównej księgowej, za 15-letni okres zatrudnienia oraz B.M., specjalista ds. szkoleń i jednocześnie żona prezesa Fundacji, za 20-letni okres zatrudnienia. Nagrody jubileuszowe zostały im wypłacone w 2013 r., choć z opóźnieniem. Podyktowane to było złą sytuacją finansową Fundacji.

W 2013 r. K. M. poinformował pracowników, że z uwagi na trudną sytuację finansową Fundacja zaprzestanie wypłacania nagród jubileuszowych. W tym też roku prawo do nagrody jubileuszowej za kolejny okres pracy nabył prezes Fundacji K. M. Zgodnie z jego decyzją, nagroda nie została mu wypłacona. Nagroda jubileuszowa nie została też wypłacona pracownikom Fundacji, którzy okres zatrudnienia uprawniający do nagrody jubileuszowej ukończyli w 2014 r.

W nieustalonym bliżej czasie treść regulaminu wynagradzania została zmieniona w części dotyczącej § 1 pkt. 7 lit. a-f. W wyniku zmiany nagroda jubileuszowa miała przysługiwać jedynie etatowym członkom zarządu. W październiku 2013 r., gdy powódka zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą, jej obowiązki związane z koordynowaniem funduszy poręczeniowych i pożyczkowych przejęła E. C.. W związku z projektem unijnym powstała konieczność dokonania zmian w regulaminie wynagradzania, w

szczegółności doprecyzowania kwestii związanych z wynagrodzeniem prezesa zarządu oraz etatowych członków zarządu. Wobec tego jesienią 2013 r. został opracowany kolejny regulamin wynagradzania, który wszedł w życie uchwałą Rady Fundacji z 12 grudnia 2013 r.

Sąd pierwszej instancji zważył, że podstawową kwestią sporną było ustalenie treści regulaminu wynagradzania w brzmieniu obowiązującym 5 lutego 2013 r. – czy obowiązywała wówczas wersja, na którą powołuje się powódka, czyli przewidująca nagrody jubileuszowe także dla pracowników Fundacji, czy też wersja, w której nagrody jubileuszowe były przewidziane jedynie dla etatowych członków zarządu Fundacji.

Analizując wszystkie zebrane dowody we wzajemnym powiązaniu, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że obowiązującą wersją regulaminu była ta, na którą powołuje się powódka, mimo że obecnie ówczesna oryginalna wersja regulaminu nie jest dostępna. Ta wersja została przesłana przez powódkę zgodnie z żądaniem do Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...] jako instytucji zarządzającej projektem unijnym. Dokument ten znajduje się w zbiorze Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...]. Także L. W. podała, że wersja regulaminu wynagradzania obowiązująca od 2008 r. przewidywała prawo do nagród jubileuszowych dla pracowników Fundacji, a dopiero w czasie obowiązywania tego regulaminu prezes Fundacji poinformował, że nagrody, z uwagi na trudną sytuację finansową Fundacji, nie będą wypłacane. Jednakże do tej chwili kilka osób nabyło prawo na podstawie regulaminu do nagrody i zostały im one wypłacone. W świetle dokonanych ustaleń faktycznych, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo K. S. za zasadne.

Apelacja strony pozwanej została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował i przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji przeprowadził także uzupełniające postępowanie dowodowe, w ramach którego zwrócił się do Sądu Rejonowego w O. VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z prośbą o nadesłanie wszystkich regulaminów wynagradzania złożonych przez pozwaną Fundację wraz z uchwałami. Ponadto na rozprawie 18 marca 2016 r.

pełnomocnik strony pozwanej przedstawił odpis pisma z 3 sierpnia 2015 r. wraz z załączonym do niego regulaminem wynagradzania pracowników pozwanej Fundacji w wersji prezentowanej przez niego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji a z kolejnym pismem – uchwałą Rady Fundacji z 12 grudnia 2013 r. w sprawie zmian wprowadzonych do regulaminu wynagradzania oraz statut Fundacji w dwóch wersjach. Sąd Okręgowy zwrócił się także do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w O. o podanie informacji, czy jednostka ta kontrolowała zasady wynagradzania pracowników i członków Fundacji. W odpowiedzi Urząd podał, że podczas kontroli planowanej na zakończenie realizacji projektu przeprowadzonej w dniach 4 – 5 listopada 2013 r. poddano kontroli jedynie umowę o dzieło zawartą 18 czerwca 2012 r. między Fundacją a K. S. Analiza tej umowy nie wykazała uchybień w zakresie kwalifikowania wydatków.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że przedstawiona przez strony dokumentacja, informacje zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w O. VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego oraz Wojewódzki Urząd Pracy w O. nie wniosły nic nowego do sprawy, potwierdzając jedynie, że początkowo u strony pozwanej nie było regulaminu wynagradzania, w statucie nie było stosownych zapisów, a kontrola realizacji projektów unijnych nie wykazała uchybień w zakresie kwalifikowania wydatków.

Dokonane ustalenia faktyczne skłoniły Sąd odwoławczy do uznania, że w chwili osiągnięcia przez powódkę 15-letniego okresu pracy obowiązywał regulamin, w którego treści przewidziano nagrody jubileuszowe dla pracowników Fundacji, a za 15-letni okres była to nagroda w wysokości 150% wynagrodzenia zasadniczego. Taka nagroda należała się powódce na podstawie regulaminu wynagradzania obowiązującego w czasie nabycia przez nią uprawnień do nagrody.

Pozwana Fundacja wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w O. z 25 kwietnia 2016 r.

Podstawę skargi stanowiły zarzuty naruszenia prawa procesowego, które spowodowały niezgodność zaskarżonego orzeczenia z prawem, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo, z

pominięciem części materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegające na błędnym przyjęciu, że regulamin wynagradzania obowiązujący w [...] Fundacji [...] w N. w dacie nawiązania stosunku pracy przez powódkę i w okresie późniejszym, od 5 lutego 2013 r., przewidywał wypłatę nagród jubileuszowych innym pracownikom Fundacji, aniżeli etatowym członkom jej zarządu.

Ze względu na niezgodność zaskarżonego wyroku z przepisami prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. – strona pozwana poniosła szkodę w wysokość 5.014,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od 5 lutego 2013 r.

Wzruszenie wyroku Sądu Okręgowego za pomocą innego środka prawnego było niemożliwe z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia oraz brak podstaw do wznowienia postępowania.

Z uwagi na podniesione zarzuty, strona skarżąca wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego z 25 kwietnia 2016 r. oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie mogła zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

1. Stosownie do art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania, jeżeli jest oczywiście bezzasadna. Pojęcie „oczywista bezzasadność” oznacza, że powołane podstawy wniesienia skargi już przy pierwszej ich ocenie wskazują na faktyczny brak możliwości ich uwzględnienia. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy może już na wstępie stwierdzić, że podstawy skargi na bezprawność (w postaci naruszenia przepisów prawa materialnego bądź procesowego) albo nie mają uzasadnienia (poważane naruszenia prawa nie miały miejsca), albo też nie mogły mieć wpływu na kształt wyroku, który w wyniku tego jest zgodny z prawem. Ocena co do oczywistej bezzasadności skargi na bezprawność powinna nasuwać się sama, na pierwszy rzut oka (*prima facie*), bez konieczności szczególnego badania sprawy czy też przeprowadzania jej złożonych analiz. Inaczej rzecz

ujmując, bezzasadność skargi jest oczywista, gdy już z jej treści, bez głębszych i jurydycznych dociekań wynika, że nie zostałyby uwzględniona, czyli Sąd Najwyższy oddaliłby ją (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 kwietnia 2008 r., II BP 1/08, LEX nr 470957 oraz z 26 sierpnia 2008 r., III BP 3/08, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 13). Należy mieć przy tym na uwadze, że: po pierwsze – skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku nie zastępuje skargi kasacyjnej opartej na zarzutach naruszenia prawa, lecz wymaga oceny, że kwestionowany wyrok jest niezgodny z prawem; po drugie – wyrok niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. to wyrok nie tylko naruszający prawo, lecz taki, który albo jest sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, albo został wydany w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 216). Takie definiowanie pojęcia „wyrok niezgodny z prawem” wynika ze specyfiki władzy sądowniczej oraz jej ustroju i w konsekwencji konieczności formułowania autonomicznej, swoistej definicji bezprawności jako przesłanki odpowiedzialności Państwa za szkodę wyrządzoną wyrokiem sądowym. Na proces stosowania prawa składa się bowiem nie tylko ustalenie stanu faktycznego, lecz także poddanie wykładni właściwych przepisów w celu ustalenia treści normy prawnej, dokonanie subsumcji stanu faktycznego do tej normy oraz ustalenie wynikających z niej skutków prawnych. W konsekwencji proces wykładni prawa jest wieloetapowy i złożony i – w zależności od zastosowanych metod – może prowadzić i niejednokrotnie prowadzi do różnych rezultatów. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (obecnie: Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) i Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz zasada pewności prawa powodują, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, w przypadku bowiem wykonywania władzy dyskrejonalnej niezbędny jest pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa (por. wyrok ETS z 30 września 2003 r., C-224/01, *Gerhard Koebler przeciwko*

Austrii). W konsekwencji stan prawny wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256).

2. Przenosząc te ogólne rozważania na grunt rozpoznawanej skargi, należy w pierwszym rzędzie stwierdzić, że nie może być skuteczne oparcie jej na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Podniesienie zarzutu obrazu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. zostało wyłączone przez art. 424⁴ zdanie drugie k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, podstawą skargi na bezprawność nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, do której to sfery wprost odnosi się art. 233 § 1 k.p.c. Wynika to z charakteru postępowania przed Sądem Najwyższym oraz z funkcji tego Sądu, ukonstytuowanego jako sąd prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania. Ocena dowodów pozostaje zatem wyłączną domeną sądów powszechnych i nie może być dokonywana oraz kontrolowana przez Sąd Najwyższy.

Dla skuteczności (zasadności) skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia zasadnicze znaczenie ma naruszenie prawa materialnego. Szkoda warunkująca postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku wynika z naruszenia prawa materialnego (Konstytucji, ustawy, dyrektyw UE, autonomicznych źródeł prawa pracy, w tym regulaminu wynagradzania, wreszcie postanowień umowy o pracę) i pozytywne orzeczenie o niezgodności wyroku z prawem ma służyć uzyskaniu kompensaty szkody wynikającej z naruszenia tego prawa (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i art. 417¹ § 2 k.c.). Istota skargi na bezprawność polega na wykazaniu, że skarżony nią wyrok jest niezgodny z prawem i że z takiej bezprawności wyroku wynikła szkoda. Nawet poważne naruszenia prawa procesowego nie muszą prowadzić do niezgodności wyroku z prawem, jeżeli nie doszło do naruszeń norm prawa materialnego kształtujących prawa i obowiązki (uprawnienia i zobowiązania) stron stosunku materialnoprawnego, czyli norm prawa stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Skuteczna skarga na bezprawność musiałaby zatem wskazać i wykazać sprzeczność wyroku z prawem materialnym, a tego nie czyni. Skupia się za to na uzasadnieniu (niedopuszczalnego w świetle art. 424⁴ k.p.c.) zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego regulującego sposób ustalania faktów i oceny dowodów. Wywody strony skarżącej są w istocie polemiką ze sposobem przeprowadzenia postępowania dowodowego, oceną materiału dowodowego i dokonanymi ustaleniami faktycznymi, co skarżąca sama podnosi podając, że w sprawie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo, z pominięciem części materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Tak samo należy ocenić zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Powołany przepis byłby naruszony w przypadku orzeczenia przez Sąd drugiej instancji z pominięciem materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji wyraźnie podał w uzasadnieniu, że podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oparte na materiale dowodowym zgromadzonym przez ten Sąd. Sąd odwoławczy przeprowadził również uzupełniające postępowanie dowodowe, potwierdzające ustalenia Sądu Rejonowego. Skarżąca Fundacja, wnosząc o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji, nie twierdzi, aby Sąd Okręgowy pominął w orzekaniu część materiału dowodowego. Dokonuje natomiast odmiennej oceny zgromadzonego materiału. Tak rozumiana „polemika z ustaleniami faktycznymi” jest na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym niedopuszczalna.

Największym mankamentem konstrukcyjnym skargi jest jednak brak powołania przepisów prawa materialnego, z którymi miałyby być niezgodne zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 424⁹ k.p.c.